

Milion gatunków zagrożonych wyginięciem

2019-06-10

Degradacja środowiska naturalnego na całym świecie postępuje w skali dotąd niespotykanej w historii – a tempo wymierania gatunków przyspiesza, co zwiększa prawdopodobieństwo katastrofalnych skutków dla ludzkości na całym globie – ostrzega przełomowy raport Międzyrządowej Platformy Naukowo-Politycznej ds. Różnorodności Biologicznej i Usług Ekosystemowych (ang. Intergovernmental Science-Policy Platform on Biodiversity and Ecosystem Services – IPBES), którego podsumowanie zostało zatwierdzone podczas spotkania IPBES w Paryżu.

„Przytłaczające dowody przedstawione w Globalnej Ocenie IPBES, oparte o różnorodne dziedziny wiedzy, tworzą przerażający obraz” – stwierdził Przewodniczący IPBES, Sir Robert Watson. „Stan ekosystemów, od których zależy zarówno my, jak i pozostałe gatunki, pogarsza się szybciej, niż kiedykolwiek wcześniej. Podkopujemy fundamenty naszej gospodarki, środków do życia, bezpieczeństwa żywności, a także zdrowia i jakości życia w skali globalnej.”

„Według raportu nie jest jeszcze za późno na wprowadzenie zmian, ale jedynie wtedy, gdy zaczniemy wprowadzać je na każdym poziomie – od lokalnego do globalnego” – oznajmił. „Dzięki zmianom transformacyjnym możliwa będzie ochrona, przywrócenie jakości i zrównoważone korzystanie ze środowiska naturalnego – jest to warunek kluczowy dla realizacji większości pozostałych celów globalnych. Przez zmianę transformacyjną rozumiemy fundamentalną i ogólnosystemową reorganizację czynników technologicznych, ekonomicznych i społecznych, w tym paradygmatów, celów i wartości”. „Państwa Członkowskie sesji plenarnej IPBES uznały, że zmiana transformacyjna może z samej swej natury wywoływać sprzeciw grup zainteresowanych utrzymaniem status quo, ale też, że taki sprzeciw można pokonać w imię szerszego dobra publicznego” – stwierdził Watson.

Raport z Oceny Globalnej Różnorodności Biologicznej i Usług Ekosystemowych IPBES jest najbardziej kompleksowym raportem w historii. To pierwszy międzyrządowy raport w swym rodzaju oparty o przełomową Milenijną Ocenę Ekosystemów z roku 2005 i wprowadzający innowacyjne metody oceny dowodów.

Raport, opracowywany przez ostatnie trzy lata przez 145 ekspertów z 50 krajów, we współpracy z 310 współautorami, ocenia zmiany zachodzące przez ostatnie pięćdziesiąt lat, przedstawiając całościowy obraz zależności pomiędzy ścieżkami rozwoju gospodarczego, a ich wpływem na środowisko naturalne. Opisuje również szereg potencjalnych scenariuszy na nadchodzące dziesięciolecia.

W oparciu o przegląd systematyczny ponad 15 000 źródeł naukowych i rządowych, Raport wykorzystuje również (po raz pierwszy raz w takiej skali) wiedzę lokalną i rodzimą, w szczególności w odniesieniu do ludności rdzennej i społeczności lokalnych.

„Różnorodność biologiczna i zasoby przyrodnicze są naszym wspólnym dziedzictwem i najważniejszą dla ludzkości „siecią bezpieczeństwa” zapewniającą nam warunki do życia. Jednak sieć ta została rozciągnięta praktycznie do granic możliwości” – mówi profesor Sandra Diaz (Argentyna), kierująca procesem oceny wraz z profesorem Josefem Settele (Niemcy) i profesorem Eduardo S. Brondizio (Brazylia i USA). „Różnorodność wewnątrzgatunkowa, gatunków i ekosystemów, a także wszystko to, co czerpiemy ze środowiska naturalnego, kurczy się bardzo szybko, mimo że wciąż dysponujemy środkami pozwalającymi na zapewnienie zrównoważonej przyszłości dla ludzkości i całej planety”.

Według Raportu, obecnie wyginięciem zagrożony jest ok. 1 milion gatunków roślin i zwierząt, z tego wiele w przeciagu kilku dekad, co jest najgorszym wynikiem w historii.

Średnia liczebność gatunków rodzimych w większości głównych siedlisk lądowych zmniejszyła się o co najmniej 20%, w większości od roku 1900. Obecnie zagrożonych jest ponad 40% gatunków płazów, prawie 33% gatunków tworzących rafy koralowe oraz prawie jedna trzecia ssaków morskich. Dane dla owadów są mniej szczegółowe, ale według dostępnych dowodów można wstępnie założyć, że zagrożonych wyginięciem jest 10%. Od XVI wieku doprowadzono do wyginięcia ponad 680 kregowców, w tym do roku 2016 ponad 9% wszystkich udomowionych ssaków, a ponad 1000 gatunków wciąż jest zagrożonych. „Ekosystemy, gatunki, dziko występujące populacje, odmiany i gatunki udomowionych roślin i zwierząt – wszystkie te zasoby kurczą się lub zanikają, albo ich stan się pogarsza. Podstawowa, oparta o wzajemne powiązania sieć życia na Ziemi kurczy i rwie się coraz bardziej” – twierdzi profesor Settele. „Utrata zasobów wynika bezpośrednio z działalności człowieka i stanowi bezpośrednie zagrożenie dla dobrostanu ludzkości we wszystkich miejscach na świecie”.

Aby zwiększyć istotność Raportu dla polityki, autorzy oceny sporządzili ranking, po raz pierwszy w takiej skali, oparty o dogłębne analizy dostępnych dowodów, pięciu bezpośrednich czynników warunkujących zmiany w środowisku naturalnym o największym oddziaływaniu globalnym. Obejmują one, w porządku malejącym: (1) zmiany w użytkowaniu gruntów i zasobów morskich; (2) bezpośrednia eksploatacja organizmów; (3) zmiany klimatu; (4) zanieczyszczenia (5) inwazyjne gatunki obce.

W Raporcie podkreślono, że od roku 1980 emisja gazów cieplarnianych podwoiła się, podnosząc globalną temperaturę o co najmniej 0,7°C – przy jednoczesnych zmianach klimatu oddziałujących na środowisko od poziomu ekosystemu do genetycznego. Szacuje się, że skala oddziaływań rozszerzy się w kolejnych latach, w niektórych przypadkach na poziomie większym, niż oddziaływanie zmian w użytkowaniu gruntów i zasobów morskich i innych czynników.

Mimo postępów w zakresie ochrony środowiska i wdrażania dedykowanych polityk, w Raporcie stwierdzono, że globalne cele na rzecz ochrony i zrównoważonego korzystania ze środowiska i dążenia do zrównoważonego rozwoju nie zostaną zrealizowane przy zachowaniu obecnych strategii, a osiągnięcie celów na rok 2030 i po tym roku będzie możliwe wyłącznie poprzez wprowadzenie zmian transformacyjnych w dziedzinie gospodarki, społeczeństwa, polityki i technologii. Postępy w jedynie czterech z 20 celów Aichi dotyczących różnorodności biologicznej pozwalają przypuszczać, że do roku 2020 większość z nich pozostanie niezrealizowana. Obecne, negatywne trendy obserwowane w zakresie różnorodności biologicznej i ekosystemów spowalniają realizację 80% (35 z 44) ocenionych Celów Zrównoważonego Rozwoju powiązanych z ubóstwem, głodem, zdrowiem, zasobami wodnymi, miastami, klimatem, oceanami i gruntami (CZR 1, 2, 3, 6, 11, 13, 14 i 15). Utrata różnorodności biologicznej staje się zatem nie tylko kwestią środowiskową, ale również rozwojową, gospodarczą, bezpieczeństwa, społeczną i moralną.

„Lepsze zrozumienie i, co ważniejsze, znalezienie odpowiedzi na główne przyczyny kurczenia się różnorodności biologicznej i zasobów naturalnych wymaga od nas zrozumienia historii i globalnych powiązań złożonych czynników demograficznych i gospodarczych napędzających zmiany, a także leżących u ich podstaw wartości społecznych” – powiedział profesor Brondizio. „Kluczowymi, bezpośrednimi czynnikami w tym zakresie jest wzrost liczebności populacji i konsumpcji per capita; innowacje techniczne, które w niektórych przypadkach spowolniły, a w innych przyspieszyły niszczenie środowiska naturalnego; a przede wszystkim kwestie zarządzania i odpowiedzialności. Dominującym wzorem jest model globalnych zależności i tzw. „telecouplingu” (globalnych zależności) – np. wydobycie zasobów i produkcja mające miejsce w jednej części globu zaspokajają potrzeby konsumentów w innych, odległych regionach”.

Zgodnie z pozostałymi istotnymi ustaleniami Raportu:

- 75% środowiska lądowego i ok. 66% środowiska morskiego uległo istotnym zmianom w skutek działalności człowieka. Zmiany były mniej inwazyjne, lub nie nastąpiły na obszarach zamieszkałych lub zarządzanych przez ludność rdzenną i społeczności lokalne.
- Ponad 1/3 powierzchni lądów na Ziemi i prawie 75% zasobów wody słodkiej jest obecnie wykorzystywana pod produkcję rolną lub hodowlę.
- Wartość produkcji rolnej zwiększyła się od roku 1970 o ok. 300%, eksploatacja drzew wzrosła o 45%, a na całym świecie pozyskuje się ok. 60 mld ton zasobów odnawialnych i nieodnawialnych – wartość ta podwoiła się od roku 1980.
- Efektem degradacji gleb jest zmniejszenie produktywności na 23% powierzchni gruntów na Ziemi. Utrata owadów zapylających stanowi zagrożenie dla globalnej produkcji rolnej wartości 577 mld USD, a od 100 do 300 mln ludzi jest narażonych na zwiększone ryzyko powodzi i huraganów z powodu utraty i braku ochrony siedlisk przybrzeżnych.
- W roku 2015, 33% zasobów ryb morskich było odławianych niezgodnie z zasadami zrównoważonego rybołówstwa; 60% było odławianych na poziomie górnej granicy zrównoważonych połowów, a jedynie 7% na poziomie niższym od ustalonej granicy zrównoważonych połowów.
- Obszary miejskie podwoiły swoją powierzchnię od roku 1992.
- Poziom zanieczyszczenia tworzywami sztucznymi wzrósł dziesięciokrotnie od roku 1980. Corocznie do wód trafia 300 – 400 mln ton metali ciężkich, rozpuszczalników, toksycznego szlamu i innych odpadów z zakładów przemysłowych. Nawozy sztuczne wprowadzane do ekosystemów przybrzeżnych doprowadziły do powstania prawie 400 „martwych stref” w oceanach o powierzchni ponad 245 000 km² – ich łączna powierzchnia jest większa od powierzchni Wielkiej Brytanii.
- Negatywne trendy w zakresie środowiska naturalnego będą utrzymywać się do roku 2050 i dalej we wszystkich scenariuszach analizowanych w Raporcie, za wyjątkiem scenariuszy zakładających wdrożenie zmian transformacyjnych – z powodu prognozowanego oddziaływania zmian w użytkowaniu gruntów, eksploatacji organizmów i zmian klimatu, przy założeniu istotnych różnic pomiędzy regionami.

Raport przedstawia również szereg działań na rzecz zrównoważonego rozwoju i dróg ich realizacji w takich sektorach, jak rolnictwo, leśnictwo, ekosystemy morskie, ekosystemy wód słodkich, obszary miejskie, energia, finanse i wiele innych, a także pomiędzy tymi sektorami. Podkreśla znaczenie m.in. wdrożenia podejść opartych o zintegrowane zarządzanie i międzysektorowe, uwzględniających zbilansowaną wymianę w zakresie produkcji żywności i energii, kwestie infrastruktury, wód słodkich i gospodarowania obszarami przybrzeżnymi, a także w zakresie ochrony bioróżnorodności.

Za kluczowy element przyszłych, bardziej zrównoważonych polityk, została uznana ewolucja globalnych systemów finansowania i gospodarki, ukierunkowanych na tworzenie globalnej, zrównoważonej gospodarki i odejścia od obecnego ograniczonego paradygmatu wzrostu gospodarczego.

„IPBES przekazuje decydom do analizy rzetelne dane naukowe, wiedzę i opcje polityki” – powiedziała Sekretarz Wykonawcza IPBES, dr Anne Larigauderie. „Dziękujemy setkom ekspertów z całego świata, którzy poświęcili swój czas i wiedzę, aby pomóc nam w rozwiązaniu problemów związanych z utratą gatunków, ekosystemów i różnorodności genetycznej, która to utrata stanowi globalne i wielopokoleniowe zagrożenie dla dobrostanu ludzkości”.



